

Jak pokazały sparingi i dotychczasowe przygotowania, Michael Bradley może okazać się w tym sezonie strzałem w dziesiątkę. Wiele wskazuje na to, że sprowadzony za 3,5 mln euro Amerykanin będzie występował w pierwszym składzie. *Radio Centro Suono Sport* skontaktowało się z agentem gracza, Alberto Faccinim.

Również De Rossi nie szczędził wielkich komplementów dla Bradleya.

- Roma pozyskała go nie dlatego, że jest Amerykaninem, przez sezon śledziła go i doceniła. Wraz z przybyciem Zemana pojawiło się potwierdzenie, że trener bardzo szanuje chłopaka.

Historia z bramkarzami eksplodowała w ostatnich dniach, co o tym sądzisz?

- Dwaj bramkarze zostali docenieni w trakcie przygotowań, nie wiem czy Lobont podoba się bardziej niż Stekelenburg. W zeszłym sezonie w Pescarze był Anania, mało uważany również w Serie B, jednak Zeman był w stanie dać mu ciągłość gry. Jeśli Zeman rozgląda się dookoła, to dlatego, że chce poprawić zespół na tej pozycji.

Jak widzisz Romę? Na ile jesteś zadowolony z trenera?

- Od kiedy wróciłem do Rzymu widzę w nim kolejny uśmiech i pomnożony entuzjazm. Ma pragnienie osiągnięcia ważnego celu.

Bradley na środku pomocy czy na boku?

- Z tego co widziałem, myślę, że zacznie na boku.

Autor: abruzzo